

Parafia katedralna ormiańska i parafia r. gr. Cerkwi wołoskiej 50 metrów aż do studni. Szkoła gospodarstwa lasowego 50 metrów do rogu realności Towarzystwa spółki stolarskiej.

po lewej ręce: Szkoła ludowa im. Konarskiego 50 metrów do połowy realności l. o. 2. Szkoła ewangelicka 50 metrów do końca realności l. o. 3.

Zakład wychowawczy 50 metrów przed trybuną aż do realności l. 7. Szkoła OO. Dominikanów 50 metrów aż do realności l. 1 plac Bernardyński. h) na placu Bernardyńskim

po prawej ręce: Towarzystwo pszczelnicze i sadowniczo-ogrodnicze 20 metrów do połowy realności l. 9. Towarzystwo weteranów wojskowych 120 metrów aż do alicy Czarneckiego.

po lewej ręce: Zakon OO. Bernardynów i OO. Dominikanów 50 metrów do rogu realności l. 3. Szkoła św. Antoniego męska i żeńska 75 metrów aż do alicy Czarneckiego. i) w ulicy Czarneckiego.

Oprócz parafii r. l. św. Antoniego i r. gr. św. Piotra i Pawła na przestrzeni 50 metrów wzdłuż placu cłowego po prawej stronie, tudzież Zakonów OO. Franciszkanów, Karmelitów i Bazylianów na przestrzeni 75 metrów w łuku od nowego zabudowania c. k. Namiestnictwa ku Wałom gubernatorskim, dalej oprócz kompanii honorowej astawionej przed rezydencją Monarszą frontem ku Wałom gubernatorskim, powitają Najjaśniejszego Pana bezpośrednio przed wjazdem do gmachu Dostojnicy Dworu, Duchownictwo metropolitalne, naczelnicy władz krajowych, cywilnych i wojskowych, korpus oficjalny, Senat akademicki i kolegium profesorów, Senat politechniki i kolegium profesorów, Izba adwokatów i notariuszów, Izba handlowa i przełożoneństwo Zboru izraelickiego.

Wstęp na Wały gubernatorskie i Podwale dla publiczności, tudzież na górę karmelicką dla członków Deputacji reprezentacyj powiatowych i miejskich dozwolony podczas wjazdu Najjaśniejszego Pana do miasta tylko za okazaniem karty wstępu.

Co do zamknięcia ulic i uregulowania ruchu powozów w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana, obowiązuje obwieszczenie c. k. Dyrekcji Policji z d. 8. września 1880.

O godzinie 11. nastąpi przyjęcie u Najjaśniejszego Dworu według programu ogłoszonego w Gazecie urzędowej.

O godzinie 3. po południu zwiędzi Najjaśniejszy Pan zakłady wojskowe. O godzinie 6. objad.

Wieczór oświetlenie miasta i pochód z pochodniami. Pochód podzielony na 3 grupy: Pierwsza grupa zbiera się w rynku, przechodzi na ulicę Halicką, Sobieskiego, i staje przed rezydencją Monarchy;

Druga grupa zbiera się na placu Halickim i Marjackim, wchodzi w ulicę Czarneckiego i staje obok wojskowej pikiety ogniowej przed c. k. Namiestnictwem;

Trzecia grupa zbiera się na placu Strzeleckim, przechodzi ulicę Podwale w alicę Czarneckiego, i staje przed c. k. Namiestnictwem obok nowego zabudowania.

O godzinie 7 1/2 nastąpi odpiewanie kantaty przed wzmożony chór męski gal. Towarzystwa muzycznego, poczem druga grupa i lewa połowa pierwszej grupy pochodzą ruszają się w kierunku ku Strzelnicy miejskiej, zaś trzecia grupa i prawa połowa pierwszej podają w alicę Zieloną do miejsca. dworca budowniczego, gdzie złożą pochodnie.

Następnie objeżdżać będzie Najjaśniejszy Pan oświetlone ulice miasta w następującym porządku: Ulica Raska, Rynek strona południowa i zachodnia, alica Trybunańska, Teatralna, Skarbowska, plac Gołuchowski, alica Karola Ludwika, Mickiewicza, Jagiellońska, Słowackiego, Majera, Jagiellońska, Karola Ludwika, Sykstuska, Ossoliński, Kopernika, plac Marjacki, plac Halicki, alica Halicka (na prawo), alica Pańska i Czarneckiego.

Koniec o godzinie 9 1/2. Wstęp na Wały Gubernatorskie i Podwale i na górę Karmelicką podczas pochodu z pochodniami dozwolony tylko za okazaniem karty wstępu.

II. Niedziela 12. września 1880. O godzinie 7. rano cicha masa św. w rzym. kat. kościele archikatedralnym (wjazd alica Sobieskiego, placem Marjackim i alicą Teatralną).

O godzinie 8. wyjeżdża do Drohowskiej koła Arocyjskiej Albrechta (z katedry alica Teatralna, placem św. Duchy, alicą Jagiellońską itd. jak wjazd do Lwowa).

Powrót do Lwowa o godzinie 1. minut 45 po południu pierwszą drogą wjazdową. O godzinie 6. objad.

O godzinie 8. wieczór bal w ratuszu (wjazd wyłącznie dla powozów dworskich alica Raska w rynek, powrót tą samą drogą).

III. Poniedziałek 13. września 1880. Najjaśniejszy Pan zwiędzi o godz. 7. rano: 1. cerkiew metropolitalną św. Jerzego (wjazd alica Czarneckiego, placem Bernardyńskim, Halickim i Marjackim, alica Karola Ludwika, Jagiellońska i Mickiewicza).

2. gmach politechniki (alicy Lipową i Leona Sapiehy).

3. koszarzy Ferdynanda wraz z szkołą kadetów (napowrót alica Leona Sapiehy i Gródecką).

4. zakład materiałów trenowych (Gródecką i J. nowską).

5. synagoga (Janowska, Gródecka, Kamińska, placem Gołuchowski i alica Żółkiewska).

Powrót do rezydencji alicy Żółkiewskiej, placem Krakowskim, alica Krakowska, Rynek strona zachodnia, alica Halicka, placem Halickim i Bernardyńskim, alica Czarneckiego.

O godzinie 10. udział będzie Najj. Pan posłuchania.

O godzinie 2. po południu nastąpi zwiedzenie publicznych zakładów i instytucji w następującym porządku: 1. Gmach sejmowy (alicy Czarneckiego itd. do alicy Jagiellońskiej, Majera i Słowackiego).

2. Dom Inwalidów (alicy Słowackiego, Mickiewicza, Krasiwickich, Gródecka, Janowska i Kleparowska).

3. Instytut im. Ossoliński (Kleparowska, Janowska, Gródecka, Krasiwickich, Mickiewicza, Słowackiego i Ossoliński).

4. Szkoła leśnicza (al. Ossoliński, Chotarskiego, Akademicka, plac Akademicki i alica św. Mikulaja).

5. Szkoła Elżbiety (alicy Mikulaja, Strylska i Zielona). Powrót do rezydencji (alicy Zielona, Pańska i Czarneckiego).

O godzinie 7. wieczór galowe przedstawienie w teatrze (w sąd alica Czarneckiego, placem Bernardyńskim, Halickim i Marjackim w alicy Teatralna, w pierwszej bramie wychodząca na tę alicę). Powrót tą samą drogą.

IV. Wtorek dnia 14. września 1880. O godzinie 8. rano zwiedzenie zakładów publicznych (program dotąd niewiadomy).

O godzinie pierwszej minut 30. dalsze zwiedzenie publicznych zakładów i instytucji w następującym porządku: 1. Szpital garnizonowy (alicy Czarneckiego i Łyczakowski).

2. Gimnazjum Franciszka Józefa (alicy Łyczakowski, Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Halicka).

3. Miejskie muzeum przemysłowe (alicy i plac Halicki, Rynek przed główną bramą).

4. Katedra ormiańska, (Rynek strona południowa i zachodnia, alica Krakowska i Ormiańska).

5. Muzeum hr. Dzieduszyckiego (alicy Ormiańska, Grodzickich, Rynek strona północna, Trybunańska i Teatralna).

6. Reński dom Narodny (alicy Teatralna).

7. Gimnazjum ruskie (alicy Teatralna).

8. Miejska Strzelnica (Teatralna, napowrót, plac Kapitulny, Rynek strona południowa, alica Raska, Czarneckiego i Karkowa).

9. Wyjeżdża na górę Zamkowa (Kurkowa, napowrót, Czarneckiego, Teatryńska koło pałacu arcybiskupa przez bramę tryumfalną na około Zamka).

Powrót do rezydencji nową drogą przez Zamek, Teatryńska i Czarneckiego.

O godzinie 6. objad.

O godzinie 8. bal w kasynie mieszczan-skim (alicy Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Fredry, Akademicka — powrót tą samą drogą).

V. Środa dnia 15. września 1880. O godzinie 7. rano objad do Czerniowic.

W czasie objada zbiera się na dworcu kolejowym wszystkie władze cywilne i wojskowe i reprezentacje celem uroczystego potęgowania Najj. Pana.

Mosiwne zmiany w programie podane będą w swoim czasie do wiadomości.

Prezydium magistratu król. stoł. miasta. Lwów d. 8. września 1880.

Lwów d. 10. września.

(Odproważeni radom i planom, podawanim nam z powodu podróży cesarskiej. — Demonstracja floty. — Konferencja paryska. — Tajemne instrukcje. — Ciekawa wiadomość o de ruskich członków Izby posłów. — Nowy festyn pobratania Kroatów ze Słowianami. — Namiestnictwo morawskie).

Różne sfery wieńskie, a mianowicie centralistyczne, to przez swoje organa, to zapożycząca *Ester Lloydą*, rozmaite dają nam rady, rozmaite podsuwają nam plany co do centralistów a Czechów, rozmaite spiszują litanie badań naszych. My możemy tylko rzucać ramięmami, widząc tę fatygę płożną niemniej jak daleciną. Gdzie te różne sfery nie były zatrzęty w sobie poczucia najpierwotniejszego przykazania godności prywatnej i publicznej, gdyby zresztą kiedykolwiek starzy się zbaczać choć powierzchniowo charakter naszego narodu, to byłoby z górą wiedzieli, że w naszym narodzie nie ma i nie może być we wszystkich wypadkach występów z rachunkiem, albo w zasadzie go chwał z intencją zaprezentowania na odjeździe — rachunku za gościnę. Najdostojniejszy, szczytny nam a przez nas czczonego Goście nie przybył do nas w sprawach politycznych — więc też i nam ani przez myśl przejść nie może, abyśmy w tej chwili przygotowywali czy to nagle kumanie się z ciągłymi wrogami niekrajowymi, czy też zrywaniem węzłów przyjaźni z tymi, którzy nam przyjaźnią dłoń szczerze podają. W sprawach, tyjących się naszego stosunku czy to wewnątrz kraju, czy wobec Przedstawicieli, a zresztą wobec sągraniccy, zawsze tak postępowaliśmy, jak nam wskazywały obowiązki nasze polityczne — tak też i nadal postępować będziemy. Dziś przyrzekamy tylko nacieszyć się naszym serdeczonym Gościem; to życzenie uszwa na stronę wszelkie inne, choćby najbardziej piękne. Tej radości niczem paść sobie nie myśliły i paść nie damy.

Sytuacja na Wschodzie zastrza się coraz bardziej, chociaż, prawdę mówiąc, nie zdaje nam się, aby jej punkt ciężkości w Stambule spoczywał. Ze wszystkiego wnoszący wypada, że akcja od paru dni skoncentrowała się w Paryżu, i że przedewszystkiem od gabinetu francuskiego zależy, czy dojdzie do demonstracji floty; nadto wnoszący to można, że dzisiejszy dzień jest chwilą, w której kryzys dojrzaje, i albo wyrazi się natychmiast zborową demonstracją mocarstw, albo też doprowadzi do rozbiecia koncert europejskiego.

Ze rzeczy się ułożyły do takiej alternatywy, nie jest to dziwem wcale. Zagadkowym jest tylko, dlaczego właśnie wypadło Europie już dzisiaj o tej alternatywie rozstrzygać. Wszak mogła dalej zabagnić się sprawa, zwlekać, prowadzić rokowania, pisać noty, słowem jeszcze przez kilka miesięcy bawić się w straszaka, skoro z takim powodzeniem ku sukcesowi ludów wschodnich bawi się w niego od zamknięcia konferencji berlińskiej. Tymczasem, zamiast dalej prowadzić grę, w której już tyle okazała się biegłości, dyplomacja europejska nagle posunęła się na krawędź przepaści, nie stała się postanowieniem albo w nią wepchnąć Tarcję, albo też wytoczyć walkę we własnym swem łonie.

Dla wytłumaczenia tej zagadki jest jedna tylko hipoteza, i otóż nad tą hipotezą lamią sobie dzisiaj główne wszystkie polityczne sfery. Są podobno poszlaki, że poza plecami koncertu europejskiego nastąpił układ między Moskwą a Anglią, i że wyrazem tego układu są instrukcje tajemne, dołączone do tych jednobrzmiących instrukcji, jakie wszystkie mocarstwa dają komendantom swych statków. Samo przypuszczenie, że dwa te mocarstwa mogą dać instrukcje tajemne, że przeto mogą nagle, *au beau milieu* komedii demonstracyjnej, stworzyć jeden z tych *faites accomplies*, jeden z tych „faktów dokonanych”, które zwykle taką grozą przesuwają dyplomatów, a w danym razie komedje w dramacie prezesentacji mogą; samo więc to przypuszczenie zdolne już było cały świat dyplomatyczny postawić na równe nogi. A cóż dopiero, jeżeli przypuszczenie to wparte nagle zostało przez rój poszlak, to jest tych psychicznych czynników, które o wiele więcej przerażają od samych faktów.

Mając to na oku, nie wydaje się nam przeto ani dającym, ani przesadzonym następujący komunikat póżrzedowy, znajdujący się w dzisiejszej *Liberté*:

Dziś (8. b. m.) odbyła się o godzinie 8. w pałacu ministerstwa spraw zewnątrz konferencja dyplomatyczna, w której udział wzięli reprezentanci mocarstw, podpisawszy na traktacie berlińskim. Konferencja przewodniczył admirał Jaureguiberry, w zastępstwie Freycinta. Tematem debaty była sprawa demonstracji floty, na którą mocarstwa zdecydowały się już ostatecznie. Jedną tylko Francja robi pewne zastrzeżenia; a chociaż jej eskadra znajdował się będzie pod rozkazami admirała Syoumora, jednako rząd francuski wysłał do kontradmirała Lafonty osobne instrukcje, zabraniające mu brnąć do wszelkiej takiej akcji, która mogła być uważaną jako czyn nieprzyjaźni przeciw Tarcji. Francja nie chce, aby j-j bandera cymnot takim sankcje dawała. To też podłożenie, jakie względem admirała S-yomora winien kontradmirał Lafont, ustaje w chwili, w której z któregośkolwiek statku padnie pierwszy strzał działowy.

Na konferencji wspomnianej omówiono jeszcze inne kwestje. Zdecydowano np., że żadne z mocarstw nie przystąpi do debarkacji wojsk na stały ląd; w razie zaś gdyby ewentualnie przyszło do kroków nieprzyjaźni, to ograniczyć się one muszą jedynie tylko do bombardowania Dulcigna; alicji Francja i w tem udziału nie weźmie. Po konferencji wysłano natychmiast depesze z ministerium marynarki do Toulonu, do kontradmirała Lafonty.

Komunikat ten rażąć już dość dużo światła na sytuację; niemniej oświeta ją i wiadomość podana w *Avénir diplomatique*. Dziennik ten nabyty świeżo przez koterję Gambetty, donosi dzisiaj, że ponieważ koncert europejski wił się na Wloaku, i żadne z mocarstw nie przywzięło do niego najmniejszej wartości, przeto w ostatnich dniach zgodziły się gabiety na to, aby każdy z nich dał swojej eskadze osobne instrukcje oprócz jednobrzmiących instrukcji ogólnych. Stało się to w skutek tego, iż w żaden sposób nie mogły mocarstwa porozumieć się między sobą nad złożeniem tych ogólnych instrukcji. Postawiono więc w nich tylko to, co najmniej z polityką nie ma związku, a jest czysto natury marynarskiej. Co do reszty zaś rozwiązano sobie ręce i oświadczone, że ponieważ razem i zgodnie działaliśmy nie możemy, więc działamy z osobna i jak się komu podoba.

Z tego wszystkiego okazuje się, że sprawy stambulski telegram rzuca jeszcze pewien promyk nadziei. Donosi on, że Porta otrzymała od Riza baszy depeszę, iż basza ten przystępuje natychmiast z 4 batalionami do wydania Dulcigni w ręce czarnogórskie. Gdyby to się sprawdziło, a raczej gdyby Rizie basza udzielił się z 4 batalionami zainponować Albańczykom, to możemy jeszcze zaniechać została demonstracja floty, a przeciętą nie intrę anglo-moskiewskiej. W przeciwnym razie więcej jest prawdopodobnem, że wypadki, które się pod Dulcigno odegrały, rozstrzygną nie tylko o losie Wschodu, ale i o tem, kiedy tuś pożara wojennego zaświeci nad środkową Europą.

Z Wiednia podają *Narodni Listy*, główny organ młodocieski, telegram, donoszący, iż z pewnego źródła slychac, że rascy członkowie Izby posłów wstąpią na poczatku przyszłej sesji Rady państwa do klubu hohenzwartowskiego.

Dwaćroć już odbywały się w Lublinie, stolicy Kraju, zajdy uroczyste w sprawie pobratania Kroatów ze Słowianami, należącymi w istocie do rodziny kroacciej. Trzeci festyn tego rodzaju odbył się d. 8. b. m. w wai Cerowcach pod Orampem (Friedan w Krajinie) z powodu, że słowienki poeta Stanko Vraz skończył właśnie 70. rok życia i miano przybyć marmurową tablicą pamiątkową na domku, w którym się urodził. Wszelkie niemal stowarzyszenia kroackie w Zagrzebju wraz z akademikami i innymi gośćmi przybyły osobnym pociągami. Z całej Krajinę a zwłaszcza z Lublany przybyło mnóstwo Słowienków, między tymi Voseniak i Zarnik. Z dolnej Styryi popieszlyo w iela kętyży z chłopami. Powitanie wzajemne było entuzjastyczne, uroczystość koło domku poety serdeczna. W mowach kroackich i słowienkich podnoszono jedność Kroatów i Słowienków. Wieczór miała się odbyć w besedzie słowienkiej uczta z tańcami.

Namiestnikiem Morawy ma zostać hr. Widman, nienastawiony centralistom były minister obrony krajowej.

Wtorek 14. września 1880. O godzinie 8. rano zwiedzenie zakładów publicznych (program dotąd niewiadomy). O godzinie pierwszej minut 30. dalsze zwiedzenie publicznych zakładów i instytucji w następującym porządku: 1. Szpital garnizonowy (alicy Czarneckiego i Łyczakowski).

2. Gimnazjum Franciszka Józefa (alicy Łyczakowski, Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Halicka).

3. Miejskie muzeum przemysłowe (alicy i plac Halicki, Rynek przed główną bramą).

4. Katedra ormiańska, (Rynek strona południowa i zachodnia, alica Krakowska i Ormiańska).

5. Muzeum hr. Dzieduszyckiego (alicy Ormiańska, Grodzickich, Rynek strona północna, Trybunańska i Teatralna).

6. Reński dom Narodny (alicy Teatralna).

7. Gimnazjum ruskie (alicy Teatralna).

8. Miejska Strzelnica (Teatralna, napowrót, plac Kapitulny, Rynek strona południowa, alica Raska, Czarneckiego i Karkowa).

9. Wyjeżdża na górę Zamkowa (Kurkowa, napowrót, Czarneckiego, Teatryńska koło pałacu arcybiskupa przez bramę tryumfalną na około Zamka).

Powrót do rezydencji nową drogą przez Zamek, Teatryńska i Czarneckiego.

O godzinie 6. objad.

O godzinie 8. bal w kasynie mieszczan-skim (alicy Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Fredry, Akademicka — powrót tą samą drogą).

V. Środa dnia 15. września 1880. O godzinie 7. rano objad do Czerniowic.

W czasie objada zbiera się na dworcu kolejowym wszystkie władze cywilne i wojskowe i reprezentacje celem uroczystego potęgowania Najj. Pana.

Mosiwne zmiany w programie podane będą w swoim czasie do wiadomości.

Prezydium magistratu król. stoł. miasta. Lwów d. 8. września 1880.

Lwów d. 10. września.

(Odproważeni radom i planom, podawanim nam z powodu podróży cesarskiej. — Demonstracja floty. — Konferencja paryska. — Tajemne instrukcje. — Ciekawa wiadomość o de ruskich członków Izby posłów. — Nowy festyn pobratania Kroatów ze Słowianami. — Namiestnictwo morawskie).

Różne sfery wieńskie, a mianowicie centralistyczne, to przez swoje organa, to zapożycząca *Ester Lloydą*, rozmaite dają nam rady, rozmaite podsuwają nam plany co do centralistów a Czechów, rozmaite spiszują litanie badań naszych. My możemy tylko rzucać ramięmami, widząc tę fatygę płożną niemniej jak daleciną. Gdzie te różne sfery nie były zatrzęty w sobie poczucia najpierwotniejszego przykazania godności prywatnej i publicznej, gdyby zresztą kiedykolwiek starzy się zbaczać choć powierzchniowo charakter naszego narodu, to byłoby z górą wiedzieli, że w naszym narodzie nie ma i nie może być we wszystkich wypadkach występów z rachunkiem, albo w zasadzie go chwał z intencją zaprezentowania na odjeździe — rachunku za gościnę. Najdostojniejszy, szczytny nam a przez nas czczonego Goście nie przybył do nas w sprawach politycznych — więc też i nam ani przez myśl przejść nie może, abyśmy w tej chwili przygotowywali czy to nagle kumanie się z ciągłymi wrogami niekrajowymi, czy też zrywaniem węzłów przyjaźni z tymi, którzy nam przyjaźnią dłoń szczerze podają. W sprawach, tyjących się naszego stosunku czy to wewnątrz kraju, czy wobec Przedstawicieli, a zresztą wobec sągraniccy, zawsze tak postępowaliśmy, jak nam wskazywały obowiązki nasze polityczne — tak też i nadal postępować będziemy. Dziś przyrzekamy tylko nacieszyć się naszym serdeczonym Gościem; to życzenie uszwa na stronę wszelkie inne, choćby najbardziej piękne. Tej radości niczem paść sobie nie myśliły i paść nie damy.

Sytuacja na Wschodzie zastrza się coraz bardziej, chociaż, prawdę mówiąc, nie zdaje nam się, aby jej punkt ciężkości w Stambule spoczywał. Ze wszystkiego wnoszący wypada, że akcja od paru dni skoncentrowała się w Paryżu, i że przedewszystkiem od gabinetu francuskiego zależy, czy dojdzie do demonstracji floty; nadto wnoszący to można, że dzisiejszy dzień jest chwilą, w której kryzys dojrzaje, i albo wyrazi się natychmiast zborową demonstracją mocarstw, albo też doprowadzi do rozbiecia koncert europejskiego.

Ze rzeczy się ułożyły do takiej alternatywy, nie jest to dziwem wcale. Zagadkowym jest tylko, dlaczego właśnie wypadło Europie już dzisiaj o tej alternatywie rozstrzygać. Wszak mogła dalej zabagnić się sprawa, zwlekać, prowadzić rokowania, pisać noty, słowem jeszcze przez kilka miesięcy bawić się w straszaka, skoro z takim powodzeniem ku sukcesowi ludów wschodnich bawi się w niego od zamknięcia konferencji berlińskiej. Tymczasem, zamiast dalej prowadzić grę, w której już tyle okazała się biegłości, dyplomacja europejska nagle posunęła się na krawędź przepaści, nie stała się postanowieniem albo w nią wepchnąć Tarcję, albo też wytoczyć walkę we własnym swem łonie.

Dla wytłumaczenia tej zagadki jest jedna tylko hipoteza, i otóż nad tą hipotezą lamią sobie dzisiaj główne wszystkie polityczne sfery. Są podobno poszlaki, że poza plecami koncertu europejskiego nastąpił układ między Moskwą a Anglią, i że wyrazem tego układu są instrukcje tajemne, dołączone do tych jednobrzmiących instrukcji, jakie wszystkie mocarstwa dają komendantom swych statków. Samo przypuszczenie, że dwa te mocarstwa mogą dać instrukcje tajemne, że przeto mogą nagle, *au beau milieu* komedii demonstracyjnej, stworzyć jeden z tych *faites accomplies*, jeden z tych „faktów dokonanych”, które zwykle taką grozą przesuwają dyplomatów, a w danym razie komedje w dramacie prezesentacji mogą; samo więc to przypuszczenie zdolne już było cały świat dyplomatyczny postawić na równe nogi. A cóż dopiero, jeżeli przypuszczenie to wparte nagle zostało przez rój poszlak, to jest tych psychicznych czynników, które o wiele więcej przerażają od samych faktów.

Mając to na oku, nie wydaje się nam przeto ani dającym, ani przesadzonym następujący komunikat póżrzedowy, znajdujący się w dzisiejszej *Liberté*:

Dziś (8. b. m.) odbyła się o godzinie 8. w pałacu ministerstwa spraw zewnątrz konferencja dyplomatyczna, w której udział wzięli reprezentanci mocarstw, podpisawszy na traktacie berlińskim. Konferencja przewodniczył admirał Jaureguiberry, w zastępstwie Freycinta. Tematem debaty była sprawa demonstracji floty, na którą mocarstwa zdecydowały się już ostatecznie. Jedną tylko Francja robi pewne zastrzeżenia; a chociaż jej eskadra znajdował się będzie pod rozkazami admirała Syoumora, jednako rząd francuski wysłał do kontradmirała Lafonty osobne instrukcje, zabraniające mu brnąć do wszelkiej takiej akcji, która mogła być uważaną jako czyn nieprzyjaźni przeciw Tarcji. Francja nie chce, aby j-j bandera cymnot takim sankcje dawała. To też podłożenie, jakie względem admirała S-yomora winien kontradmirał Lafont, ustaje w chwili, w której z któregośkolwiek statku padnie pierwszy strzał działowy.

Na konferencji wspomnianej omówiono jeszcze inne kwestje. Zdecydowano np., że żadne z mocarstw nie przystąpi do debarkacji wojsk na stały ląd; w razie zaś gdyby ewentualnie przyszło do kroków nieprzyjaźni, to ograniczyć się one muszą jedynie tylko do bombardowania Dulcigna; alicji Francja i w tem udziału nie weźmie. Po konferencji wysłano natychmiast depesze z ministerium marynarki do Toulonu, do kontradmirała Lafonty.

Komunikat ten rażąć już dość dużo światła na sytuację; niemniej oświeta ją i wiadomość podana w *Avénir diplomatique*. Dziennik ten nabyty świeżo przez koterję Gambetty, donosi dzisiaj, że ponieważ koncert europejski wił się na Wloaku, i żadne z mocarstw nie przywzięło do niego najmniejszej wartości, przeto w ostatnich dniach zgodziły się gabiety na to, aby każdy z nich dał swojej eskadze osobne instrukcje oprócz jednobrzmiących instrukcji ogólnych. Stało się to w skutek tego, iż w żaden sposób nie mogły mocarstwa porozumieć się między sobą nad złożeniem tych ogólnych instrukcji. Postawiono więc w nich tylko to, co najmniej z polityką nie ma związku, a jest czysto natury marynarskiej. Co do reszty zaś rozwiązano sobie ręce i oświadczone, że ponieważ razem i zgodnie działaliśmy nie możemy, więc działamy z osobna i jak się komu podoba.

Z tego wszystkiego okazuje się, że sprawy stambulski telegram rzuca jeszcze pewien promyk nadziei. Donosi on, że Porta otrzymała od Riza baszy depeszę, iż basza ten przystępuje natychmiast z 4 batalionami do wydania Dulcigni w ręce czarnogórskie. Gdyby to się sprawdziło, a raczej gdyby Rizie basza udzielił się z 4 batalionami zainponować Albańczykom, to możemy jeszcze zaniechać została demonstracja floty, a przeciętą nie intrę anglo-moskiewskiej. W przeciwnym razie więcej jest prawdopodobnem, że wypadki, które się pod Dulcigno odegrały, rozstrzygną nie tylko o losie Wschodu, ale i o tem, kiedy tuś pożara wojennego zaświeci nad środkową Europą.

Z Wiednia podają *Narodni Listy*, główny organ młodocieski, telegram, donoszący, iż z pewnego źródła slychac, że rascy członkowie Izby posłów wstąpią na poczatku przyszłej sesji Rady państwa do klubu hohenzwartowskiego.

Dwaćroć już odbywały się w Lublinie, stolicy Kraju, zajdy uroczyste w sprawie pobratania Kroatów ze Słowianami, należącymi w istocie do rodziny kroacciej. Trzeci festyn tego rodzaju odbył się d. 8. b. m. w wai Cerowcach pod Orampem (Friedan w Krajinie) z powodu, że słowienki poeta Stanko Vraz skończył właśnie 70. rok życia i miano przybyć marmurową tablicą pamiątkową na domku, w którym się urodził. Wszelkie niemal stowarzyszenia kroackie w Zagrzebju wraz z akademikami i innymi gośćmi przybyły osobnym pociągami. Z całej Krajinę a zwłaszcza z Lublany przybyło mnóstwo Słowienków, między tymi Voseniak i Zarnik. Z dolnej Styryi popieszlyo w iela kętyży z chłopami. Powitanie wzajemne było entuzjastyczne, uroczystość koło domku poety serdeczna. W mowach kroackich i słowienkich podnoszono jedność Kroatów i Słowienków. Wieczór miała się odbyć w besedzie słowienkiej uczta z tańcami.

Namiestnikiem Morawy ma zostać hr. Widman, nienastawiony centralistom były minister obrony krajowej.

Wtorek 14. września 1880. O godzinie 8. rano zwiedzenie zakładów publicznych (program dotąd niewiadomy). O godzinie pierwszej minut 30. dalsze zwiedzenie publicznych zakładów i instytucji w następującym porządku: 1. Szpital garnizonowy (alicy Czarneckiego i Łyczakowski).

2. Gimnazjum Franciszka Józefa (alicy Łyczakowski, Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Halicka).

3. Miejskie muzeum przemysłowe (alicy i plac Halicki, Rynek przed główną bramą).

4. Katedra ormiańska, (Rynek strona południowa i zachodnia, alica Krakowska i Ormiańska).

5. Muzeum hr. Dzieduszyckiego (alicy Ormiańska, Grodzickich, Rynek strona północna, Trybunańska i Teatralna).

6. Reński dom Narodny (alicy Teatralna).

7. Gimnazjum ruskie (alicy Teatralna).

8. Miejska Strzelnica (Teatralna, napowrót, plac Kapitulny, Rynek strona południowa, alica Raska, Czarneckiego i Karkowa).

9. Wyjeżdża na górę Zamkowa (Kurkowa, napowrót, Czarneckiego, Teatryńska koło pałacu arcybiskupa przez bramę tryumfalną na około Zamka).

Powrót do rezydencji nową drogą przez Zamek, Teatryńska i Czarneckiego.

O godzinie 6. objad.

O godzinie 8. bal w kasynie mieszczan-skim (alicy Czarneckiego, Pańska, Kamienna, Fredry, Akademicka — powrót tą samą drogą).

V. Środa dnia 15. września 1880. O godzinie 7. rano objad do Czerniowic.

W czasie objada zbiera się na dworcu kolejowym wszystkie władze cywilne i wojskowe i reprezentacje celem uroczystego potęgowania Najj. Pana.

Mosiwne zmiany w programie podane będą w swoim czasie do wiadomości.

Prezydium magistratu król. stoł. miasta. Lwów d. 8. września 1880.

Lwów d. 10. września.

(Odproważeni radom i planom, podawanim nam z powodu podróży cesarskiej. — Demonstracja floty. — Konferencja paryska. — Tajemne instrukcje. — Ciekawa wiadomość o de ruskich członków Izby posłów. — Nowy festyn pobratania Kroatów ze Słowianami. — Namiestnictwo morawskie).

Różne sfery wieńskie, a mianowicie centralistyczne, to przez swoje organa, to zapożycząca *Ester Lloydą*, rozmaite dają nam rady, rozmaite podsuwają nam plany co do centralistów a Czechów, rozmaite spiszują litanie badań naszych. My możemy tylko rzucać ramięmami, widząc tę fatygę płożną niemniej jak daleciną. Gdzie te różne sfery nie były zatrzęty w sobie poczucia najpierwotniejszego przykazania godności prywatnej i publicznej, gdyby zresztą kiedykolwiek starzy się zbaczać choć powierzchniowo charakter naszego narodu, to byłoby z górą wiedzieli, że w naszym narodzie nie ma i

Z dnia 9. września:
Skradziono: panu J. K. z kieszoni woreczek skórzany z kwotą 15 zł. — panu A. P. z kieszoni pugilares z czarowną skórą z kwotą 50 zł. i wekslem na 120 zł. akceptowanym przez Mojżesza Webara.
Aresztowano: Antoniego Zajackowskiego za podejrzenie posiadania 2 kur, i Marię Niemiec za podejrzenie posiadania srebrnej tyżeczki bez znaku.
Złożono w policji: podróbny kuferek skórzany zamknięty w stanie rozbitym na gościeniu, i okulary zniszczone na ulicy Furmańskiej.
Pan W. W. zgubił pugilares czarny z kwotą 10 zł. i losem loterii państwowej z roku 1864, a pani W. S. zgubiła woreczek skórzany popielaty z kwotą 65 zł.
Młody Polak rodem z Ursel 54 lat liczący cieśla, pracujący w studni pod l. 33 przy ulicy Gródeckiej, uduł się w skutek wyczerpania gazowych. Zwłoki wydobyto ze studni i odesłano do trzupniarskiej szpitala powszechnego.

— **Miły kraj.** Pod samym Mekyktem zabrali rabunie cały pociąg towarowy, będący w biegu i splądrowały go do szczeni, pudeli lekkie w dalszym podróży.
— **O rozwoju Pragi** czeskiej ciekawo podaje szczegółową książkę statystyczną obejmującą daty po r. 1878. Oto ciekawe ujęty: Praga ma 170,781 mieszkańców, z przedmieściami 280 000. Domów liczy 8,643, w których się mieszka 81,658 mieszkań podzielonych na 109,951 osobnych pokoiów, kucali i t. d.; najmniej mieszkań jest w suterenach (840), najwięcej na pierwszym piętrze (10,849). Z omnibusów kolejowych konnych korzysta 1,752,000 osób, dziennie wyjada więc 4,800 osób przejeżdżających. Z omnibusów innych korzystało tylko 17,695 osób. Żegluga na Węławie, opłniana przez dwa statki parowe pomiędzy Pragą a Stiecholicami, przynosiła dochód z dowozu osób i towarów 35,847 str. 75 ct. Numerowanych drożek liczy Praga 888. Droga żelazna przyjechała do Pragi 980,989 osób, wyjechała 846,720. Pocista wykonywała: listów 29,948,418, kartek korespondencyjnych 10,479,845, druków 240,814. Przesyłki pieniężne wyniosły 1,817,947 guld. Cenzura poczyniła otrzymaną do przesycania 716 sztuk teatralnych, 1,854 sztuk do kupletów. Uniwersytet: w letnim półroczu znajdowało się tam studentów 1,895 (z tych 7 Polaków), 168 profesorów (348 wykładowców). Czeska politechnika liczyła 649 studentów i 56 profesorów. Najwybitniejszą są dane o szkołach miejskich, których jest 95 (prócz gimnazjów i szkół realnych). W szkołach miejskich, podzielonych na 107 klas dla chłopców i 108 klas dla dziewcząt, pracuje 224 nauczycieli; uczniów jest 4,998, uczennic 5,866 — razem 11,859. Dziennikarstwo: w Pradze wychodzi 104 czasopism, z których 69 cieżkich, 34 niemieckich i 2 francuskich. Teatr: na scenie praszkiej odbyło się 417 przedstawień wcielonych i popołudniowych niedzielnych; z tego wypadła na operę 110 przedstawień, na operetkę 58, na dramat 56, na komedję 112, na krotkochwilną 37, na krotkochwilną ze śpiewami 39 itd., ogólnych przedstawień było 55 z 17 godzinami. Z tych dat niech sobie czytelnik łatkawo wytworzy porównanie między Pragą a innymi miastami.

— **Królewskie łabędzie.** Według odwiecznego zwyczajowi odbywa się w tej chwili w okolicach Łowicza tak zwane swan apping. Ta ciekawa operacja trwa przez cztery dni i ściera wielkie nadzieje ciekawych. Zasadza się ona na znaczeniu że ślabie pewnej szczególnej cechy u wszystkich młodych łabędzi urodzonych w bieżącym roku na Tamizie, a należących do królowej do kolegium w Hton albo do różnych korporacji w stolicy. Wielka liczba tych ptaków, które żyją zupełnie swobodnie na rzece, należy do towarzyszt kująckich, farleńskich, wiatrakich i t. p. Między temi cennymi ptakami znajdują się egzemplarze liczące przeszło sto lat wieku. Płg łodzi pływających jedną linią w kierunku nagania wszystkie spotkane łabędzie ku pewnemu punktowi wybrzeża w stronie Windsoru a tam gromady pomocników na ładzie z drągami i narurami chwytają młode egzemplarze i związują im nogi wycinając im wielkie lotki w skrzydłach, żeby nie mogły odlecieć pierwej, nim się w towarzysztwie starszych przyzwyczajają i przywiążą do rodzinnej okolicy i znaczą je władcami cechami na dziobach. Łabędzie należące do królowej znaczone są koroną.

— **Wystawa turecka w Lipsku.** Przed kilka tygodniami otworzono w Lipsku wystawę turecką na staraniem tamtejszego konsulatu tureckiego. Wystawa ta ma na celu dać publiczności zachodniej jasny i wierny obraz przemysłu wschodniego. Osiągnięciu celu tego nie małej wymagało pracy i powodu wielkiej odległości. Współdziałali kilku znaczących domów handlowych, które się zajmują wyrobem tureckich wyrobów przemysłowych i uprzejmie Lipickiego Muzeum dla wyrobów artystyczno-przemysłowych sprawili, że w 15 wielkich pokojach zestawiono wazschodniemu i zajmującej obraz przemysłu wschodniego. Wystawę opiekują się poseł W. Porty w Berlinie. Najbogatszy zbiór przed-

stawia fabrykacja dywanów i haftów. Ehrenhaus z Berlina, Specht i Spółka z Wiesbaden, Nazaret Strakian z Carogrodu, pani Carrie Hüise z Drezna, Hirschke i Ritter z Lipska wystawili bogate zbiory, między którymi znajdują się starożytności wielkiej ceny. Ehrenhaus posiada bardzo wyborny zbiór dywanów, portyry i drogocennych haftów z jedwabiu i złota. Inni wyżej wymienieni wystawcy dostarczyli głównie wyrobów nowoczesnego przemysłu, jako to: bogato haftowanych okrywkę na sofy, obrusów, trzewików, szalów, burnusów itp. Hirschke i Ritter z Lipska wystawili dywany marokańskie o jaskrawych, lecz bardzo harmonijnych kolorach, na które znalazło się już wielu kupców. Wyroby metalowe, jak: miseczki, dzbanki, ampułki itp. bogato cyzelowane, zajmują bardzo uwagę zwiedzających. Nie brak także starożytności i nowoczesnej broni, między innymi ciekawita staroperska zbroja. Urozmalczała nado wystawę tureckich stoliczek, szkatułek ozdobione miedzią, filiankami ze złota i srebra, wyroby z drzewa, laki itp. Eugeniusz Schrejer z Lipska wystawiał bogaty i bardzo gustownie złożony zbiór pióropuchów i piór z ptaków żyjących w Turcji, między temi wielką wążką drogocennych piór strusich z Tripolitan. Firma Jaenike et Comp. z Lipska wystawiła fajki i cygarone z piany morskiej, i znaczny zbiór pięknych tureckich stambuckich z czerwonej gliny, złotem ozdobionych. Tytuł turecki zajmuje cały jeden pokój, począwszy od surowego liścia aż do gotowej pięknie zapakowanej cygaroty. Knorsch z Berlina dostawił próby wina tureckiego; Millet ze Smyrny nowo, słodzone tureckie i suszone owoce. Nie zapomniano też o literaturze; Perthes z Gothy wystawił stare, drogocenne rękopisma, dzienniki i wielki zbiór książek tureckich. Wielki zbiór fotografii daje zwiedzającym wyobrażenie ubiorów, kraju i ludzi na Wschodzie. Dwie panoramy przedstawiające widok Carogrodu i Bosforu wwracają szczególnie uwagę publiczności.

— **Restauracje na pociągach kolejowych** są już zaczęły od l. lipca urządzane na linii Berlin-Frankfurt n. M. Mennem ku wygodzie dla pasażerów bardzo przystępnych.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891. 3990 1-5
Blisze informacje na miejscu, lub u właściciela dr. Zobaczowskiego, adwokata w Pleszewie.

Ból zębów
LITON
W. Ptaszyńskiego, Lwów ul. Krakowska 1. 5. w podwórku i. piętro.

— **Miły kraj.** Pod samym Mekyktem zabrali rabunie cały pociąg towarowy, będący w biegu i splądrowały go do szczeni, pudeli lekkie w dalszym podróży.

— **O rozwoju Pragi** czeskiej ciekawo podaje szczegółową książkę statystyczną obejmującą daty po r. 1878.

— **Królewskie łabędzie.** Według odwiecznego zwyczajowi odbywa się w tej chwili w okolicach Łowicza tak zwane swan apping.

— **Wystawa turecka w Lipsku.** Przed kilka tygodniami otworzono w Lipsku wystawę turecką na staraniem tamtejszego konsulatu tureckiego.

— **Restauracje na pociągach kolejowych** są już zaczęły od l. lipca urządzane na linii Berlin-Frankfurt n. M.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891.

Ból zębów
LITON
W. Ptaszyńskiego, Lwów ul. Krakowska 1. 5. w podwórku i. piętro.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891.

3992	3965	3973	3997	4054	4056	4062	4125
4151	4155	4158	4229	4365	4368	4377	4388
4390	4483	4567	4601	4608	5657	4675	4688
4698	4729	4851	4899	4957	5126	5136	5141
5273	5288	5290	5306	5341	5403	5487	5493
5005	5515	5517	5560	5578	5630	5655	5729
5741	5753	5768	5820	5823	5827	5977	6030
6055	6058	6096	6128	6156	6231	6258	6292
6380	6471	6478	6572	6612	6615	6708	6788
6824	7011	7085	7133	7182	7190	7200	7266
7316	7393	7390	7399	7414	7418	7445	7472
7578	7628	7652	7714	7729	7774	7804	7805
7838	7885	7915	7951	8151	8173	8343	8351
8361	8494	8519	8590	8775	8939	8966	9045
9110	9114	9133	9145	9154	9171	9241	9248
9253	9437	9486	9507	9512	9588	9591	9594
9710	9729	9742	9760	9776	9840	9881	9919
9948	9959	10091	10151	10285	10352	10384	
10407	10422	10484	10509	10552	10614	10645	
10647	10685	10722	10747	10801	10811	10844	
10849	10872	10900	10911	10940	10942	10946	

Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.
Varubler, znany poseł i przyjaciel Bismarcka, odezwał przed dwoma dniami rękę zamkniętą, przyslanając wypadki dyplomatyczne zeszłego roku. Zdając w Ludwigsburga sprawę przed swoimi wyborcami, rzekł on między innymi co następuje:
„Kiedy rząd niemiecki wystąpił ze znaną nowellą do ustawy wojakowej (powiększając odpowiednio do wzrostu ludności kontyngens armii niemieckiej), przedłożył on nam pofisze urzędowe dokumenta, świadczące, że Moskwa na odległości 2 godzin drogi od granicy moskiewskiej nstawiła armię i jest w stanie w 300.000 żołnierzy stanąć w przeciągu 48 godzin pod Wroclawiem. Moskwa zaproponowała przytem Francji zawarcie zaczepnego przymierza przeciw Niemcom z tem, aby to przymierze natychmiast w życie wprowadzić, a to za to, że Niemcy pozwolili Austrii sądzić Bosnię i Hercegowinę. Propozycja ta, dokładnie opracowana i sformułowana, wysłana została do Paryża. Tymczasem Waddign otrzymał swą kopię, posłał kopię z niej natychmiast Bismarckowi. Bismarck przetrwał swą kurację i w tej chwili wyjechał do Wiednia, gdzie zawarł znany sojusz austro-niemiecki. Waddign, za to, że zdradził rzecz przed Bismarckiem, został potem obalony przez Gambetta, który niedawno w Cherbougaru pisał taką wojowniczą mowę.”
Czy prawdziwy — nie wiemy, ale w każdym razie ciekawy przyczynek do dziejów zeszłego roku.

Zawikłania na Wschodzie i tyczące następująca wzniesiona w Paryżu wielką obawę. Temps, organ Freycineta wskazując na zjazd cesarów Niemiec i Austrii w Ischl, na podróże jenerała Ciadyniego do Włoch, a szczególnie na spotkanie Haymerlega z Bismarckiem we Friedrichshagenie, mówi: „Nie można nadziei się na nowości rządu moskiewskiego, że teraz wprowadza sprawę wschodnią na widownię, pomimo że jak każdą wiadomością, sprzeczne interesy Austrii i Moskwy łatwo wojnę europejską sprowadzić mogą. Kiedy Moskwa w przedsięwzięciu Gladstona upatrywała niespodziewaną sposobność do rehabilitacji traktatu sansteffańskiego, zobaczyła się Austria w tych korzyściach zagrożona, jakie jej traktat berliński zapewniał. Przez posiadanie Bosni i Hercegowiny spodziewała się ona zabezpieczyć sobie wpływ w księstwach Naddunajskich, i tym sposobem Moskwie przekroczenie Dunaju na przyszość uniemożliwić. Gladstona polityca stanęła na przeszkodzie planom, które Austria zwołała przedwzrostu zamierzająca, stąd też musi ona dzisiaj to nagle przeprowadzić, co na dłuższy przeciąg czasu obliczone było. Musi tedy Austria nadać się o pomoc do Niemiec, z którymi w przewidywaniu tych ewentualności przymierza zawarła. O ile za cesarz Franciszek Józef w danym razie za pomoc Niemiec liczyć może, nie da się jeszcze oznaczyć. Widoczne są jednak nastrojowania, jakie się wobec krytycznego położenia czynią.”
Byliśmy świadkami przyjeźdnego przyjęcia, jakiego książę serbski w Ischl doznał. Jak zapewniają, układa się w obecnej chwili Austria z Portą w sprawie zupełnego zajęcia sandżaku Nowo-bazarskiego, i nie podlega wątpliwości, że rokowania w Friedrichshagen mają na celu przyłączenie Rumunii do przymierza austro-niemieckiego. Łatwe do zrozumienia, że Włochy chcą z tego ugrupowania mocarstw skorzystać, żeby się ze swojego zobowiązania wydobyc. Motywy było niewłaściwym przypuszczenie przystąpienia Włoch do niemiecko-austrijskiego przymierza, lecz bądź co bądź, położenie, w jakim polityka angielska Austrię postawiła, jest tak ważne, a kryzys w Turcji tak bliski, że mocarstwa w

Gospodarstwo, przemysł i handel.
WYKAZ dnia 31. sierpnia 1880 wylosowanych, a dnia 1. marca 1881 płatnych 6% listów hipotecznych. (Ciąg dalszy.)
Serja C. a 500 zlr. 6 21 43 64 134 154 268 276 333 338 366 487 540 541 568 616 620 633 643 692 712 799 803 805 809 813 815 824 863 896 1013 1055 1079 1163 1168 1184 1197 1234 1295 1318 1358 1395 1449 1468 1479 1531 1541 1585 1626 1643 1678 1685 1703 1715 1722 1778 1817 1821 1873 1919 1940 2062 2080 2105 2136 2242 2255 2257 2272 2387 2395 2405 2457 2558 2596 2648 2654 2731 2737 2937 2941 3000 3322 3329 3337 3395 3397 3424 3509 3651 3823 3846 3870

— **Miły kraj.** Pod samym Mekyktem zabrali rabunie cały pociąg towarowy, będący w biegu i splądrowały go do szczeni, pudeli lekkie w dalszym podróży.

— **O rozwoju Pragi** czeskiej ciekawo podaje szczegółową książkę statystyczną obejmującą daty po r. 1878.

— **Królewskie łabędzie.** Według odwiecznego zwyczajowi odbywa się w tej chwili w okolicach Łowicza tak zwane swan apping.

— **Wystawa turecka w Lipsku.** Przed kilka tygodniami otworzono w Lipsku wystawę turecką na staraniem tamtejszego konsulatu tureckiego.

— **Restauracje na pociągach kolejowych** są już zaczęły od l. lipca urządzane na linii Berlin-Frankfurt n. M.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891.

Ból zębów
LITON
W. Ptaszyńskiego, Lwów ul. Krakowska 1. 5. w podwórku i. piętro.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891.

KRAKOWA: o godz. 5 min. 40 rano pociąg popieszny o godz. 9 min. 37 wieczór, pociąg osobowy o godz. 11 min. 20 przed południem pociąg mieszany.
Z CZERNOWIEC: o godzinie 10 min. 8 wieczór, pociąg popieszny; o godz. 4 min. 6 rano, pociąg mieszany o godz. 3 min. 52 po południu, pociąg mieszany.
ZE STANISZAWOWA: na Stryj: o godzinie 8 minut 44 wieczór.

Lwów, z laby handlowej, 10. września.
I. Akcje za sztukę
(bez kuponu bieżącego).
Kolej galic. Karola Ludwika . . . 280 50 283 50
Lwowsko-Czerniow.-Jaska . . . 167 50 170 50
Banku hypot. galic. po 200 zł. . . 296 — 300 —
kredyt. galic. po 100 zlr. . . 250 — 254 —
II. Listy zastawne za 100 zlr.
(bez kuponu bieżącego).
Fow. kred. galic. 5 prot. w. a. . . 97 70 98 70
„ „ „ „ „ „ „ „ 91 50 92 50
„ „ „ „ „ „ „ „ 97 70 98 70
Banku hypot. galic. 6 prot. . . 101 60 102 80
Galic. Zakł. kred. włośc. 6 prot. . . 102 — 103 50
III. Listy dłużne za 100 zlr.
Ogólnego rachnic. kred. Zakładu dla Galicji i Bukowiny 6 prot. . . 92 — 94 —
IV. Obligacje za 100 zlr.
Indemnizacyjne galicyjskie . . . 97 25 98 25
Obligacje komun. Zakł. kr. w. 6% . . . 99 — 100 —
Pożyczka kraj. z r. 1878 po 6 pr. 100 — 102 —
Losy miasta Krakowa . . . 19 25 21 25
„ „ „ „ „ „ „ „ 24 50 26 50
V. Monety.
Dukat holenderski . . . 5 51 5 61
„ cesarski . . . 5 55 5 65
Napoleonor . . . 9 34 9 45
Półimperjal rosyjski . . . 9 60 9 74
Rubel rosyjski srebrny . . . 1 56 1 68
„ „ papierowy . . . 1 21 1/2 1 24
100 marek niemieckich . . . 57 75 58 35
Srebro . . . 93 50 100 50
Kupony w srebrze . . . 99 25 100 25

KURS GIEŁDY WIENIENSKIEJ.
Wiedeń 9. Września 1880.
godzina 2 minut 30 popołudnia.
Losy kredytowe 179. — Węgier. kred. 260. —
Anglo-aust. 180 60. — Unionsbank 112 80
Kolej Kar. Lud. 280 75. — Nordbank 245 75
Kolej Poln. 82. — Kolej Altd. 149 25
Kolej Elbisty 193 25. — Kolej Lw.-cz. 168 50
Węg. Nordostb. 148. — Wied. Comunal. 119 80
Węg. obl. p. w. z r. 86 75. — Galic. ind. 97 60
Los z r. 1864 173. — Kolej śledmig. 109 75
Benta węg. 6% 109 55. — Losy tureckie 14. —
Bankverein 137 25. — Rosy. rubel pap. 1 23. —
Losy węgier. 111 50. — Marki niemieckie — —
Usposobienie: osłabione.

Wiedeń d. 10. września
godzina 10 minut 40 przed południem:
Akcje kredytowe 290. — Anglo-austriak. 131 80
Kolej Kar. Lud. 281 50. — Kolej Poln. — —
Unionsbank . . . 113. — Napoleonor 9 38
Rosy. banknoty 1 22 1/2. — Usposobienie: silne.
Berlin d. 9. września
godzina 4 minut 44 po południu:
Rosyjsk. bank. 211 50. — Akcje kredyt. 498. —
Lombardy 142. — Galicyjskie 120 60
Kolei Rumun. 54. — Austr. banku 172 10
Kasa galic. Towarzystwa kredytowego
Kupuje Sprzedaje
5% Listy zastawne oprócz kuponów 100 zlr. po . . . 98 50 99 —
4% Listy zastawne oprócz kuponów 100 zlr. po . . . 91 50 92 25
Lwów, dnia 10. września 1880.

Ostrzeżenie dla wszystkich kredytatorów nieletniego Marcina hr. Kalinowskiego-Jablonowskiego, aby chętno się utrzedzili od dalszych strat, temni nieletniemu dalszych nie udzielałi pożyczek, gdyż w stosownym czasie wdrożone zostaną kroki sądowne, by tychże pretensje zostały niezrealizowane.
Od opieki: Władysław hr. Kdlinowski.

CYLINDRY najnowsze, **CHAPEAU-CLAUQUE** tybetowe i atlasowe, **KOSZULE**, kołnierze i mankiety, **BRKAWICZKI** nieżkie balowe, **KRAWATKI** białe i czarne, poleca **Antoni Müller**, Lwów, l. 17.

DWA POKOJE meblowane z przedpokojem, na placu Halickim, l. 10, na czas pobytu Najjaśniejszego Pana do wynajęcia.
Blisza wiadomość w Administracji „Gazety Narodowej”.

Gospodarstwo rolne w Zagórzcu.
Klasztorom i Włocławskiemu w starostwie Gaoocim jest do wyprzedzenia w dzierżawę od 1. marca 1891. 3990 1-5
Blisze informacje na miejscu, lub u właściciela dr. Zobaczowskiego, adwokata w Pleszewie.

Ból zębów
LITON
W. Ptaszyńskiego, Lwów ul. Krakowska 1. 5. w podwórku i. piętro.

TUTKI CYGARETOWE
z najlepszym francuskiego papieru, wytworzone z Farfa aptofawadnego, wyrabia od kilku lat istniejąca **FABRYKA W. Ptaszyńskiego**, Lwów ul. Krakowska 1. 5. w podwórku i. piętro.
Cena tutek: 1000 sztuk z kapturkami i papieru Ptasza, Ptasza, Mays lub Amstelton Nr. 1, 2, 3 po 12.40 st., każdy następny numer o 80 ct. wyżej. Tutki bez kapturki 1000 sztuk od 60 ct. do zł. 1.80. Tutki z kapturką albo z oszarnieniem cyfryczkami o 10 ct. wyżej na 1000 sztuk.
Także na zamówienie wyrabiają się monogramy na tutkach.
Zamówienia s prowincji nakładają się jak najspieszniej.

Elegancko umebłowany pokój
wraz z usługą na czas pobytu Najjaśniejszego Pana do najęcia za 100 zł. na dwa tygodnie. ul. Pickarska Nr. 5. 8307 1-2

MATERJE JEDWABNE,
PŁÓTNA, PERKALE, BIELIŻNA STOŁOWA, Bieliżna damska, Pończochy, Sznurówki francuskie
W MAGAZYNIE **ROMANA WOJCZYŃSKIEGO** i L. KISIELEWSKIEGO, we Lwowie plac Marjański liczbą 10.

4% LOSY
REGULACJI CISY
trzy ciągnięcia rocznie.
Główna wygrana 100.000 zł. — Najmniejsza 110 zł.
Sprzedaje na raty 22miesięczne po 5 zlr.
KANTOR WYMIANY 2950 8-9

SOKAL & LILLEN.

NEWRALGIE
w wszelkie cierpienia nerwowe w jednej chwili ulegają po użyciu pigulek anti-nerwalgicznych Dr. Oromer. Skład w Paryżu w aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie, 28 we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolajczyka Krzyżanowskiego obok Brygadok 2613

Nie tylko każdemu chorowemu,
kto jest chorowym, może być na zdrowie jego wpływem, ale i zdrowemu, który chce być jeszcze zdrowym, może być na zdrowie jego wpływem. Nie tylko każdemu chorowemu, kto jest chorowym, może być na zdrowie jego wpływem, ale i zdrowemu, który chce być jeszcze zdrowym, może być na zdrowie jego wpływem.

KOWALSKI & MEYER
Lwów, Rynek, l. 26.

Najpiękniejsza Bieliżna dla mężczyzn
w **MAGAZYNIE SCHAYEROW** we Lwowie.

WINOGRONA fiesławskie
od d. 10. września
codziennie świeże, najstarzej opakowane w koszykach po 4, 5, 6 do 7 kilo, poleca najtaniej handel **St. Markiewicz** we Lwowie, Rynek, l. 42.

Najlepsze kuracyjne 1 51
Flanelki białe i kolorowe, Chacemiry czarne i kolorowe, Kaftanki i spodniki wełniane, Szkarpetki i pończochy kolorowe i białe, Różne pończochy dzianinowe, Barchan białe i kolorowe, Perkal, Skirting i szifon, Serwety, kapy, kocyki i kołdry, Bawełniane i rozmaite nocy, poleca w największym wyborze **Handel płócien, bielizny stołowej i towarów mieszanych**, po najprzystępniejszych cenach **KOWALSKI & MEYER** Lwów, Rynek, l. 26.

MAGAZYN KAROLA LANGA
6 we Lwowie Halicka Nr. 6
poleca

MEDALE
na pamiątkę pobytu Najj. Pina w Galicji, ozdobione po jednej stronie portretem Najj. Pana, obwieszona napisem Franciszek Józef I., cesarz Austrii, król Węgier, Galicji, w. ks. Krakowski etc. — Odwrotna strona 1-16 września 1880 za nadanie samorzadną przywrócenie języka ojczystego, założenie Akademii umiejętności, przywrócenie do dawnej świętości matki na Wawelu — wdzięczni Polacy.

Magister farmacji
poszukuje umieszczenia.
3275 P. G. poste restante Lwów. 1-3

Fortepian
70klawowy w dobrym stanie, jest z powodu wyjazdu tańso do sprzedania ul. Teatruln 1. 7. na III. piętrze. Także 4 Agury z toracjami, przedst. ciotery powy roku i dwie solomy.

Do urzędu pocztowego w Ławencie,
kara może być przyjęty z dobrą rekomendacją
Ekspedytor pocztowy.

Dr. Tymowski.
3292 1-2

Karety
do wypożyczenia lub do sprzedania po miernych cenach w handlu
E. & J. Stromengerów
we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika liczbą 6.

